# KURJER ZACHODNI
# »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 8 MAJA 1933 R. | Nr.126.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł


# Dziś zostanie wybrany Prezydent Rzplitej

## Pułk. Sławek na czele Rządu?

WARSZAWA 7.5. — Zatem jutro o godz. 11 przed południem odbędzie się Zgromadzenie Narodowe, które dokona wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Będzie to raczej formalność, bo kandydat jest wyznaczony, żadna inna kandydatura zgłoszona nie będzie i żadnych niespodzianek nie można oczekiwać.

Wczoraj obradował Klub Narodowy, który uchwałę swoją ogłosi jutro. Pozatem Dzisiejszego wieczoru i jutro rano obradować będą jeszcze kluby PPS., NPR CH.D., ukraińcy i żydzi. Wynik tych narad można uważać zgóry za przesądzony i już teraz można przeprowadzić obliczenie, kto będzie na Zgromadzeniu Narodowem, a kogo nie będzie.

Ogólna liczba posłów i senatorów wynosi w tej chwili 552, zamiast 555, ponieważ umarł poseł Krzyżowski z Ch. D. i dwa mandaty komunistyczne są nieobsadzone.

Obecni będą na Zgromadzeniu Narodowem 247 posłów i 75 senatorów z B. B., 6 posłów z grupy Michałkiewicza, 8 niemców, 3 komunistów, 6 żydów i 4 t. zw. dzikich t. j. nienalżących do żadnych klubów. Są to ks. Szydelski, rabin Lewin, poseł Łaszkiewicz i wreszcie marszałek Senatu Raczkiewicz, który oficjalnie swego przystąpienia do B. B. nie zgłosił. Doliczyć jeszcze trzeba 2 secesjonistów Chrześcijańskiej Demokracji, senatorów Makarewicza i Tibuliego, co razem daje cyfrę 349.

Żydzi zamierzają głosować na kandydata B. B. Niemcy oddadzą prawdopodobnie białe kartki, komuniści zjawią się prawdopodobnie z zamiarem urządzenia jakiejś demonstracji.

Nieobecni będą 68 posłów i 12 senatorów z Klubu Narodowego, 25 posłów i 5 senatorów z PPS., 42 posłów i 6 senatorów z Stronnictwa Ludowego, 10 posłów NPR., 13 Ch. D. i 4 senatorów obu tych ugrupowań, 17 posłów i 4 senatorów ukraińskich, 4 radykałów ukraińskich i nie należący do żadnego klubu senator Boguszewski, razem 202.

WARSZAWA, 7.5 (tel. wl.) — Klub P. P. S. i Klub Narodowy ogłosiły dziś komunikaty, że udziału w Zgromadzeniu Narodowem nie wezmą.

Motywy tych komunikatów zostały skonfiskowane.

W poniedziałek rano na posiedzeniu klubu BB. pułk. Sławek wygłosi przemówienie polityczne.

Prewdopodobnie Prezydent Mościcki przyjmie wybór, w takim razie zaprzysiężenie nowego elekta odbędzie się we wtorek na Zamku.

Po zaprzysiężeniu Prezydenta Rząd zgłosi dymisję. Mówią, że premjer Prystor jest chory i o ileby został wybrany nawet powtórnie musiałby wyjechać na kilkumiesięczną kurację.

Na wypadek jego ustąpienia szefostwo Rządu objąłby pułk. Sławek.

W gabinecie pozostałby min. Zawadzki, na miejsce min. Hubickiego wszedłby p. Duch. W skład nowego Rządu weszliby również Matuszewski i Kwiatkowski.

# Traktat niemiecko-sowiecki

## przedmiotem żywej dyskusji.

BERLIN, 7.5. — Ratyfikację niemiecko-sowieckiego traktatu przyjaźni, t. zw. traktatu berlińskiego, przyjmują niemieckie koła polityczne z ostentacyjnem zadowoleniem. W pół urzędowej enunacjacji oświadcza się: Traktat ten oznacza, iż podstawa planu francuskiej polityki zagranicznej, polegającej na izolowaniu Niemiec ze wszystkich stron znowu spaliła na panewce, jakkolwiek tak Francja, jak też i Polska bardzo się o to starają, aby Rosję wciągnąć do frontu antiniemieckiego. Koła niemieckie dają przytem do poznania, że konferencja polsko - niemiecka w Berlinie doszła rzekomo do skutku właśnie w przewidywaniu ratyfikacji traktatu berlińskiego. Duże wrażenie sprawia tu również podpisanie umowy handlowej włosko - sowieckiej w Rzymie. Zgodnie z komunikatem rosyjskim stwierdzają tutaj, że podpisanie tego traktatu w chwili, kiedy stosunki rosyjsko - brytyjskie są bardzo naprężone, posiada dużą wagę polityczną.

WIEDEN, 7.5. — Przedłużenie niemiecko - rosyjskiego układu berlińskiego jest przedmiotem żywej dyskusji politycznej i prasowej. Ogólnie przeważa zdanie, że ma się do czynienia z demonstracją przeciw Anglji, której polityka, zwrócona w równej mierze przeciw Niemcom, jak i przeciw Rosji, zbliżyła rządy obu tych krajów. Organ wielkoniemiecki, „Wiener Neuste Nachrichten", stwierdza, że złamanie wpływów komunistów w Niemczech wywołało początkowo naprężenie między Rosją a Niemcami, ale ostatecznie zwyciężyła myśl, że stosunki wewnętrzne, panujące w Niemczech, nie mogą stanowić przeszkody w uregulowaniu stosunków zagranicznych między Rosją a Niemcami, na tej samej zasadzie, na jakiej opierają się stosunki włosko - rosyjskie, lub turecko - rosyjskie. W każdym razie widać w zbliżeniu między Rosją a Niemcami dążność Rzeszy do wyjścia ze stanu odosobnienia, w jakiem znalazła się ona w chwili objęcia rządów w Niemczech przez Hitlera. Zbliżenie do Rosji, pisze „Wiener Neuste Nachrichten", odbije się oczywiście, korzystnie na stosunkach handlowych niemiecko - rosyjskich, a w szczególności na wywozie niemieckim do Rosji, wyrażającem się dotychczas w liczbie 650 miljonów marek niemieckich. Organ hitlerowców austrjackich, „Deutsche Oestereichische Tageszeitung", widzi w zbliżeniu się niemiecko-rosyjskiem klęskę przedewszystkiem Francji, która od szeregu miesięcy starała się odciągnąć Rosję od Niemiec i zwolnić w ten sposób Polskę od nacisku z dwóch stron, to jest rosyjskiej i niemieckiej. Zdaniem pisma, przedłużenie traktatu berlińskiego jest takiem samem dla Niemiec odciążeniem zewnętrzno - politycznem, jak ostatnie rozmowy kanclerza Hitlera z posłem Wysockim, rozmowy, które, jak stwierdza dziennik hitlerowski, naogół miały przebieg pomyślny. Bardzo ostro przeciw odnowieniu traktatu berlińskiego występuje „Der Abend". Proletarjat niemiecki w swem strasznem położeniu — pisze „Der Abend" — miał prawo spodziewać się od Rosji jakiejś pomocy. Proletarjat ten jest bity i maltretowany w niemieckich obozach koncentracyjnych, albo głoduje zagranicą i dlatego nie zrozumie, że właśnie Moskwa pomaga Hitlerowi, aby mógł on odnieść pierwszy sukces wewnętrzno - polityczny i wyjść ze swego odosobnienia.

## Układ handlowy
### SOWIECKO - WŁOSKI.

RZYM, 7.5 — Mussolini i Levenson, przedstawiciel handlowy związku sowieckiego, podpisali 2 układy pomiędzy Sowietami a Italją, z których pierwszy dotyczy spraw celnych, a drugi stosunków handlowych sowiecko - włoskich.

## Holandja—Polska
### 3:1.

HAGA, 7.5 (tel. wł.). — W trzecim dniu turnieju tenisowego przy niezwykle fatalnych warunkach atmosferycznych (deszcz i wiatr) odbyła się tylko jedna gra pojedyncza.

Tłoczyński po dwugodzinnej przeszło grze został pokonany w sześciu setach przez Timmera.

Dzięki temu wynikowi ogólny wynik brzmi 3:1 dla Holandji.

Prawdopodobnie druga gra pojedyńcza Hebda — Hughan nie dojdzie do skutku.

## Kusociński zwycięża
### W MEDJOLANIE.

MEDJOLAN, 7.5 (tel. wl.). — Bieg na 5000 m. jaki urządzony został dzisiaj w Medjolanie ukończył pierwszy J. Kusociński w czasie 15 min. 15,2 s.

# Z kuluarów Ligi Narodów.

## Czy zostanie zawarty pakt czterech?

GENEWA, 7.5. — Wiadomość o bliskim przyjeździe Mac Donalda do Genewy została przez delegację brytyjską zdementowana. W kołach tej delegacji przewidują, że przyjazd Mac Donalda nastąpi dopiero około 15 maja. Utrzymuje się natomiast wiadomość, że Boncour przybędzie około środy, lub czwartku. W tych samych dniach mają przybyć Benesz, Titulesco i Jeftiez.

Według ogólnego mniemania podjęte będą po przybyciu do Genewy Mac Donalda, obok debat rozbrojeniowych rozmowy przedstawicieli mocarstw w sprawie włoskiego projektu paktu czterech.

Rozmowy, prowadzone w Genewie przez Aloisego z przedstawicielami Turcji, Grecji, Bułgarji i Norwegji, oraz z obecnym i przyszłym jeneralnym sekretarzem Ligi, miały na celu z jednej strony pozyskanie poparcia tych mniejszych mocarstw dla projektów włoskich i stworzenia w ten sposób pewnej przeciwwagi dla Małej Ententy i Polski, z drugiej strony zasięgnięcie opinji sekretarzy jeneralnych Ligi, co do sposobów uzgodnienia paktu czterech z paktem Ligi.

Na podstawie zasięgniętych przez Aloisego informacyj, zostanie w tych dniach zredagowana w Rzymie odpowiedź na memorjał francuski w sprawie paktu czterech i doręczona rządowi francuskiemu. Odpowiedź ta uwzględni szereg w memorjale francuskim wyrażonych postulatów i odznaczać się będzie giętkością, która utrudni Francji w wielkiej mierze odrzucenie tych nowych propozycyj włoskich. Byłoby zatem błędem uważać projekt paktu czterech za pogrzebany.

# Spór sowiecko-japoński

## o kolej Wschodnio-Chińską.

TOKJO, 7.5 — Według informacyj ze źródeł miarodajnych związek sowiecki miał rzekomo zaproponować Japonji sprzedaż kolei Wschodnio - Chińskiej za sumę 500 miljonów rubli w złocie.

Japonja jest rzekomo skłonna rozpatrzyć ofertę sowiecką, o ile cena sprzedaży nie przewyższałaby 90 miljonów jenów. Władze wojskowe są jednakże za odroczeniem sprawy, uwazając, iż cena ta w razie zwłoki zostanie jeszcze bardziej obniżona.

CHARBIN, 7.5. — Nota rządu Man DżuKo do rządu Z. S. R. R, domagająca się natychmiastowego zwrotu wagonów i lokomotyw, należących do Wschodnio - Chińskiej linji kolejowej … do praw Sowietów, opierających się na układach z 1924 r., uważana jest tu za oznakę zbliżającej się „action directe" oraz za dowód większego jeszcze naprężenia między oboma krajami. Oddziały kawalerji japońskiej w Hailar zostały wzmocnione i liczą obecnie około 5000 ludzi. Na skutek niejasności tekstu układów z r. 1924, prawa, do których Sowiety roszczą sobie pretensje, wydają się wątpliwe.

Zauważają tutaj, że anulowanie układów, opierających się na umowach zawartych jeszcze przy rządzie carskim, z innemi państwami dowodzi, iż związek sowiecki jest nowem państwem, nie mającem żadnego związku prawnego z rządami dawnej Rosji ce-…

# Spłatę długów handlowych

## uzależniają Niemcy od obrotów handlowych.

LONDYN, 7.5 — Z Waszyngtonu donoszą, że przyjazd dr. Schachta do Stanów Zjednoczonych wysunął na porządek dzienny zagadnienie spłaty niemieckich zagranicznych długów prywatnych. Dr. Schacht zainterpelowany w tej sprawie przez czynniki gospodarcze oświadczył z naciskiem, że Niemcy są jedynym krajem w świecie, który chce płacić swe długi, dodał jednak zaraz, że będą to mogły uskutecznić, o ile zdołają zwiększyć swój wywóz i zdobyć tą drogą potrzebną ilość dewiz zagranicznych. Jeden dzienników amerykańskich, komentując oświadczenie Schachta, podkreśla, że jest to stara piosenka, którą świat słyszy już od 1919 roku, powtarzaną we wszystkich odmianach, a której końcowy refren jest zawsze ten sam: „Nie płacimy — nie możemy". Wystąpienia Schachta, który w enuncjacjach do prasy i wobec polityków podkreśla konieczność rewizji traktatów pokojowych, widząc w tem jedyny sposób zapewnienia pokoju politycznego i gospodarczego, budzi w tutejszych kołach poważne …

# W 250-tą rocznicę obrony Wiednia

## O masowe wycieczki z Polski do Wiednia.

W dniu 12 września b. r. Wiedeń bardzo uroczyście obchodzić będzie 250-tą rocznicę odsieczy miasta przez króla Jana Sobieskiego. W uroczystościach liczny udział wziąć winni w pierwszym rzędzie Polacy.

W celu zorganizowania masowych wycieczek z Polski do Wiednia przybył do Warszawy inż. Deutsch, przedstawiciel wiedeńskiego urzędu turystycznego. Zainterpelowany przez dziennikarzy, oświadczył on m. in.:

— Stolica Austrji pragnie powitać w 250-tą rocznicę odsieczy wiedeńskiej jak najliczniejsze wycieczki polskie. Wśród polskich pomników w Wiedniu wyróżniają się na pierwszym planie sławna góra Kahlenberg, którą wybrał w roku 1628 Mikołaj Wolski, marszałek w. k. na stację etapową dla kamedułów, sprowadzonych przez niego z Włoch na Bielany pod Krakowem. Pół wieku później Sobieski ze szczytu tej góry spadł jak piorun z nieba na obóz turecki i złamał raz na zawsze potęgę turecką. Jest to zarządzenie losu, że w tym samym czasie w sierpniu 1629 r., kiedy Wolski kładł uroczyście kamień węgielny pod kościół na Kahlenbergu, przyszedł na świat bohater odsieczy wiedeńskiej, Sobieski, który w 54 lat później w 1683 r. rozgromił Turków pod Wiedniem.

Inżynier Deutsch pokazuje dziennikarzom zapylony tom, pełen ciekawych sztychów i ilustracyj, zatytułowany: „Miasto Wiedeń 1683". Są to dzieje odsieczy wiedeńskiej i wiekopomnego zwycięstwa Sobieskiego nad Turkami i wyzwolenia Wiednia. Dzieło ukazało się w Wiedniu w 1883 roku, w 20 rocznicę zwycięstwa, kiedy w roku 1883 urządzał Wiedeń uroczystości ku czci Sobieskiego. Komunikacja na górę Kahlenberg odbywała się przy pomocy kolejki zębatej. Dzisiaj w 250-tą rocznicę odsieczy wiedeńskiej Wiedeń otworzy uroczyście wspaniałą autostradę, komunikację automobilową na szczyt sławnej góry.

Istnieje wiele pamiątek: obrazów i dzieł sztuki z epoki wyprawy Sobieskiego na Kahlenberg. Wszystkie te pamiątki, odnoszące się do wyzwolenia Wiednia z opresji tureckiej, zostaną sfotografowane, a następnie po zreprodukowaniu pokazane w Polsce.

W Warszawie inż. Deutsch otworzy biuro informacyjne, które udzielać będzie bezinteresownie wszelkich informacyj osobom pojedyńczym i zbiorowym wycieczkom, udającym się na zwiedzenie Wiednia w okresie uroczystości jubileuszowych, które rozpoczynają się w połowie maja. W dniu 14 maja wyrusza z Krakowa pierwszy specjalny pociąg, wiozący 800 turystów polskich z Małopolski, z Górnego Śląska, a częściowo i z Warszawy na uroczystości wiedeńskie. Dla tej wycieczki uzyskano ulgowe paszporty. Turyści zatrzymają się 6 dni w Wiedniu. W planie są dalsze wycieczki zbiorowe, jednakże wyłaniają się pewne trudności natury paszportowej. Chodzi o przeszkodę, jaką jest wywóz pieniędzy zagranicę.

Mimo stosunkowo niedużej odległości, z Polski do Austrji, przyjeżdża do Wiednia więcej Amerykanów niż Polaków. Statystyka wykazuje jednakże, że do Austrji jeździ więcej Polaków, niż gdziekolwiek indziej.

Na zakończenie Deutsch podkreślił, że chodzi o odnowienie i zacieśnienie węzłów kulturalnych między Polską i Austrją i sądzi, że zaproszenie Wiednia, które przywozi do Polski, zostanie w tym roku jubileuszowym, uroczystości ku czci Sobieskiego, życzliwie przyjęte.

## O nowe ułatwienia.

Prasa żargonowa z dnia 25.IV („Hajnt", „Moment") w depeszy ŻAT. z Insbrucka informuje o poleceniu, otrzymanem od rządu niemieckiego przez placówki zagraniczne, aby zbierały wiadomości, dotyczące judofobji w poszczególnych krajach, a tem samem i w Polsce:

— Z wiarogodnych informacyj, nadchodzących z Niemiec, wynika, że w ośrodku prac rządu niemieckiego nadal stoi akcja żydowska zagranicą. Rząd niemiecki zbiera obecnie materjały o judofobji w innych krajach, aby wykorzystać je, jako odtrutkę przeciw rzekomym „przesadnym" informacjom żydowskim w świecie i jako dowód, że żydzi „zagrażają" nietylko Niemcom, lecz również i innym krajom...

Żydzi wiedzą, że rząd Hitlera szczególnie bada stosunki pod tym względem w Polsce i chce wykorzystać te informacje przeciw... Polsce:

— Ż.A.T. dowiaduje się z zupełnie wiarogodnych źródeł, że rząd niemiecki studjuje obecnie szczególnie drobiazgowo zakres i wpływy ruchu przeciwżydowskiego w Polsce. Rząd Hitlera ma zamiar rozpocząć bezpośrednią i pośrednią (przez agentów Hitlera) kampanję przeciw Polsce zagranicą...

Żydzi wiedzą nawet, jakie są dwa istotne cele odnośnej działalności min. Goebelsa:

— Min. Goebels, przewodniczący tej akcji, jako kierownik propagandy, ma podwójny cel: po pierwsze — ugodzić w Polskę, a powtóre — wzmóc w świecie nastroje przeciwżydowskie przez „udowodnienie", że jeżeli bronią się przeciw żydom również inne kraje, a nietylko Niemcy, winni są przeto żydzi, a nie są winne Niemcy...

Układ tego artykułu jest wyraźnie obliczony na to, ażeby przekonać, kogo należy, że wszelkie objawy antysemityzmu w Polsce mogą być wyzyskane przez propagandę niemiecką na niekorzyść nietylko żydów, lecz również i Polski. Dotychczasowe próby skrępowania samoobrony społecznej przeciwko żydom w Polsce powiodły się, chodzi o uzyskanie nowych ułatwień dla napływającego do Polski żydostwa.



# Jak przeprowadzi się czystkę

## w komunistycznej partji w ZSSR.

Minęły czasy, kiedy legitymacja partji komunistycznej była najlepszym dowodem przekonań jej właściciela. Nawet dla organów GPU legitymacja partyjna była święta. Obecnie legitymację członkowską uzyskać można trudniej niż szlachectwo w carskiej Rosji. Ponieważ do partji dostają się niepożądane i wrogie żywioły, przewódcy zmuszeni są przeprowadzać częste czystki w partji, wykluczać nie godnych zaufania członków, trzeba stwierdzać ich pochodzenie, śledzić ich działalność, śledzić ich sposób życia i t. p.

Czystka, jaka ma być przeprowadzona w najbliższym czasie, będzie miała olbrzymie rozmiary. Na czele komisji mającej przeprowadzić czystkę stanął były komisarz komunikacji Rudzatak i bliski współpracownik Stalina Kaganowicz, szef organizacji bezbożników Jarosławskij i inni wybitni stalinowcy. Utworzone będą również komisje okręgowe.

Czystka przeprowadzana będzie na zgromadzeniach publicznych, a wszyscy członkowie partji poddani będą przesłuchaniom odnośnie swej przeszłości, pracy partyjnej i dzisiejszych przekonań politycznych. W myśl rozporządzenia centralnego komitetu wykonawczego komunistycznej partji wykluczone mają być wszystkie żywioły nieprzyjacielskie, dalej wszyscy ci, którzy sposobem swego życia podlamują godność partji.

Obecnie partja kommunistyczna liczy 3.200.000 członków. Wodzom komunistycznym chodzi jednak o to, aby mieć karne zastępy i dlatego czystka prowadzona będzie niemiłosiernie, chociażby wykluczyć miano połowę członków.

# Podstęp detektywów.

## Likwidacja szajki bandytów samochodowych.

W Londynie grasowała w ciągu dłuższego czasu zorganizowana szajka bandytów, którzy zajmowali się wyłącznie napadami rabunkowemi. Terenem napaści był piękny las, położony na przedmieściu Londynu, dokąd zwykle przychodziły parki miłosne z ludu i towarzystwa. Wyjeżdżały tam na wycieczki nawet bogate i wytworne damy w swych eleganckich autach.

Bandyci posiadali również dwa auta: czerwone i niebieskie. Przejeżdżając przez las, upatrywali ofiary, poczem z niesłychaną bezczelnością dokonywali napadów.

Szczególnie zuchwałym był napad na dwie damy, które jadąc swem autem, rozkoszowały się pięknem przyrody. Bandyci ograbili damy nietylko z biżuterji, ale zabrali również... suknie, oraz auto, pozostawiając niewiasty w godnej pożałowania sytuacji.

O wiele brutalniejszym był napad na pewną 40-letnią niewiastę. Oto jeden z bandytów, zauważywszy że dama ma w jamie ustnej złote korony, wybił jej kolbą rewolweru cztery zęby!!

Stałe powtarzające się napady skłoniły wreszcie Scotland Yard (angielski urząd śledczy) do zainteresowania się tą sprawą. Wyznaczono dwóch najzdolniejszych detektywów i ci natychmiast przystąpili do pracy. Jeden z nich przebrał się w strój kobiecy, drugi przybrał rolę „amanta".

Tak ucharakteryzowani wsiedli do prywatnego auta i pojechali do niebezpiecznego lasu. W czasie jazdy całowali się, pieścili, jednem słowem grali doskonale rolę zakochanej pary. Bez powodzenia. Ani pierwszego, ani drugiego dnia, nikt nie dokonał na nich napadu!

Wreszcie trzeciego dnia, gdy przejeżdżali przez las, nagle podjechało czerwone auto i wyskoczyło dwóch bandytów. Obydwaj sterroryzowali rewolwerami przedewszystkiem amanta, nie zwracając uwagi na „damę".

Korzystając z tego „dama" wyrżnęła jednego z bandytów tak silnie w głowę, że ten padł nieprzytomny na ziemię. Po chwili drugi cios zwalił z nóg drugiego bandytę. Obydwóch związano i odwieziono do gmachu policyjnego.

W ten sposób zlikwidowano szajkę, gdyż jak się okazało aresztowani bandyci odgrywali rolę hersztów.

## Faramuszki

DAWNIEJ A DZIŚ.

— Czem chata bogata, tem rada!...
Tak dawna głosiła zasada.
— Czem chata bogata, to... chowa!...
Tak głosi zasada nowa.

— Kto pod kim dołki kopie,
Ten sam w nie wpada...
Tak starodawna głosiła zasada. —
Dziś w inną postać myśl tą się oblekła:
— Kto pod kim dołki kopie,
Tego... awans czeka!...

LACH.

# SPORT.

**ŚLĄSK — ZAGŁĘBIE 6:0 (3:0).**

Wczoraj w dniu P. Z. P. N. odbyło się w Sosnowcu na stadjonie Pol. K. S. spotkanie piłkarskie reprezentacyj Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Mecz ten zakończył się sromotną porażką naszej reprezentacji. Przyczynił się do tego w znacznej mierze niezbyt dobrze ustawiony skład reprezentacji oraz zupełny brak zgrania.

Pierwsze minuty należą do gospodarzy, w dziesiątej jednakże już minucie ślązacy opanowują sytuację i uzyskują prowadzenie ze strzału Kanderli. W 30 minucie pada druga bramka ze strzału Żura, a w 40 minucie podwyższa wynik Kanderka.

Po przerwie ślązacy strzelają jeszcze 3 goale, którymi podzielili się Kanderla (1) i Pytol (2). Reprezentacja Zagłębia nie wykorzystała nawet jedenastki.

3-tysięczna publiczność, która przybyła na mecz opuszczała boisko z rozczarowaniem.

Zawody prowadził b. dobrze p. Mazur.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie reprezentacyj B kl. z C. K. Zwycięzyła reprezentacja B. klasowa w stosunku 3:1 (2:0) Bramki strzelili: Bujakowski, Turner i Maciążek. Sędzia Bryła — dobry.

**PÓŁNOC — POŁUDNIE 0:1 (0:0).**

W Katowicach odbył się wczoraj mecz piłkarski między reprezentacjami Polski północnej i południowej. Zwycięzyło Południe w nieznacznym stosunku 1:0. Gra nieciekawa. Zawody prowadził dr. Lustgarten.

**KRAKÓW — ŚLĄSK 3:1 (1:0).**

W Krakowie reprezentację klubów krakowskich zwycięzyła reprezentację Śląska w stosunku 3:1.

**ZAGŁĘBIE — ZAGŁĘBIANKA 4:1 (1:0).**

Spotkanie towarzyskie rozegrane w Dąbrowie przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 4:1.

**HAKOACH — VICTORIA 3:1 (1:0).**

Hakoach będziński grał w ub. sobotę z częstochowską Victorią, którą pokonał w stosunku 3:1 (1:0).

# PROGRAM RADJOWY

**PONIEDZIAŁEK 8 MAJA 1933 R.**

11.00 — Transmisja przebiegu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego i wybór Prezydenta Rzplitej. 11.50 — Komunikat meteorologiczny. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 15.15 — Komunikat gospodarczy. 15.30 — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.40 Intermezzo muzyczne. 16.00 — Hejnał z pieśni majowe z Wieży Marjackiej w Krakowie. 16.25 — Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 — Odczyt. 17.00 — Pierwszy koncert wyróżnionych uczestników polskiego konkursu kwalifikacyjnego na II-gi międzynarodowy konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków. 18.00 — Muzyka lekka i taneczna. 19.00 — Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „W rocznicę ogłoszenia Uniwersału Połanieckiego". 19.15 — Rozmaitości. 19.30 — „Na widnokręgu". 20.00 — Koncert popularny. 21.40 — Recital fortepianowy Tamary Bay. 22.25 — Muzyka taneczna. 22.55 — Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

# 25-lecie Towarzystwa lekarskiego

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Towarzystwo lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego obchodziło wczoraj jubileusz 25-lecia swego istnienia. O g. 9 rano odprawione zostało nabożeństwo w kościele parafjalnym przez ks. Koniecznego, który wygłosił również piękne kazanie. Po nabożeństwie grono lekarzy przybyłych na uroczystość zwiedzało kopalnię Jowisz.

O godz. 17 w sali domu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handl. w Sosnowcu odbyło się uroczyste posiedzenie. Zagaił posiedzenie przewodniczący komitetu jubileuszowego dr. Z. Kotarski witając przybyłych gości a między innemi prof. dr. med. R. Nitsch'a, prof. Szymonowicza, prof. Gieszczykiewicza, wicestarostę Izydorczyka, komisarza W. Kuźniaka. dyr. P. K. Ch. dr. Wąsowicza i in.

Następnie dr. Kotarski wspomniał o tych co ubyli z szeregów członków Towarzystwa lekarskiego. Zebrani pamięć ich uczcili przez powstanie. Padały nazwiska lekarzy dobrze znanych, zasłużonych na niwie pracy społecznej, narodowej, naukowej... Biegański, Czajkowski. Królikowski, Sawicki, Hulanicki, Fabe. Chełchowski, Zieleniewski, Putermam i tylu innych — to szereg postaci, które w pamięci społeczności zagłębiowskiej żyją nadal, niezapomniani, wdzięcznem wspomnieniem otoczeni.

Po zagajeniu posiedzenia przewodnictwo objął dr. Suchodolski. prezes Towarzystwa lekarskiego prosząc do prezydjum prof. Nitsch'a. prof. Szymonowicza, prof. Gieszczykiewicza.

Następnie przemawiali delegaci. W imieniu władz państwowych przemawiał p. wicestarosta Izydorczyk podkreślając znaczenie działalności Towarzystwa i oddając hołd założycielom; w imieniu miasta przemawiał komisarz W. Kuźniak; w imieniu Izby lekarskiej w Krakowie pułk. dr. Maciong, a dalej prof. Nitsch w imieniu wydziału lekarskiego Uniwersytetu warszawskiego, prof. Szymonowicz (krakowskie Tow. lekarskie), dr. Battawia (częstochowskie Tow. lekarskie), dr. Nowak (Towarzystwo lekarzy Polaków na Śląsku), dr. Mittelsztedt (łódzkie Tow. lekarskie), dr. Chromiński (lubelskie Tow. lekarskie), dr. Chrostowski (radomskie Tow. lekarskie). dr. B. Buczyński (Zarząd główny Związku lekarzy), dr. Starzyński (redakcja „Nowin społeczno-lekarskich), dyr. Wąsowicz (P. K. Ch.), dyr. B. Markiewicz (w imieniu koła przyrodników im. Kopernika oraz Polskiego Białego Krzyża, konwencji węglowej i Rady Zjazdu) mgr. W. Wasilewski (Polskie powszechne Tow. farmaceutyczne).

Wszyscy mówcy podkreślali zasługi Towarzystwa lekarskiego oraz składali serdeczne życzenia dalszej i owocnej pracy.

Po przemówieniach obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa w ciągu 25 lat zdawał dr. Ryder, poczem nastąpiło wręczenie dyplomów honorowych.

Tow. lek. posiadało już dawniej 4 członków honorowych, a mianowicie: dr. Chełchowskiego, dr. Rożkowskiego, dr. Starkiewicza i dr. Putermana. Obecnie, z racji swego 25-lecia nadało godność członka honorowego dr. Arnoldowi, dr. Bartkiewiczowi, dr. Brzezińskiemu, dr. Kozłowskiemu, dr. Suchodolskiemu dr. Wołkowiczowi, dr. Wrześniowskiemu i dr. Zahorskiemu.

Po wręczeniu pięknie wykonanych dyplomów honorowych prof. Nitsch wygłosi. odczyt p. t.: „Prace naukowe dr. J. Czajkowskiego“.

Po odczycie prezes Towarzystwa lekarskiego dr. Suchodolski zamknął posiedzenie, dziękując obecnym za wzięcie udziału w tej uroczystości.

Po posiedzeniu odbyła się wspólna kolacja. W miłej atmosferze spędzono kilka godzin, przyczem wygłoszono kilka serdecznych toastów.

## Swięto strażackie

### W ZAGŁĘBIU DĄBR.

Doroczny obchód święta strażackiego św. Florjana, przypadający w roku bieżącym w dn. 4 bm. przesunięty został na ubiegłą niedzielę i w dniu wczorajszym wszystkie straże pożarne na terenie Zagłębia obchodziły święto swego patrona. W godzinach przedpołudniowych straże były w kościołach na nabożeństwie, a następnie w strażnicach, lub w innych lokalach, odbyły się zabawy strażackie. Związek okręgowy obchodu święta strażackiego nie urządzał.

Okazale wypadła uroczystość strażacka w garnizonie sosnowieckim. O godz. 9 rano na placu straży zawodowej zebrało się 13 straży ze sztandarami i orkiestrami. Po odprawie naczelników wicekomendant garnizonu p. Iskra złożył raport komendantowi garnizonu p. E. Winterowi, poczem odmaszerowano do kościoła parafjalnego na nabożeństwo. Uroczystą mszę św. odprawił ks. Brodziński.

Po nabożeństwie straże z orkiestrami udały się przed płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie odbyła się Defilada.

Defiladę przyjmowali komendant garnizonu p. E. Winter kom. Kuźniak, nacz. Mroczkiewicz, w obecności naczelników wszystkich straży.

Po defiladzie dziarskie oddziały straży odmaszerowały na plac garnizonowy, gdzie przemawiali do zebranych komendant E. Winter i kom. Kuźniak, poczem odbyła się wspólna fotografja.

# Z pobytu JE. ks. biskupa w Czeladzi.

Dzień wczorajszy, jako drugi dzień pobytu ks. biskupa w Czeladzi, obchodzono b. uroczyście, tembardziej, że połączony był z obchodem patrona parafji Czeladzi św. Stanisława.

W sobotę wieczorem i wczoraj tłumy wiernych przystąpiły do spowiedzi i komunji św., przygotowując się do bierzmowania. O godz. 11 ks. biskupa z plebanji gdzie zamieszkał, wprowadzono ceremonjalnie do kościoła, w asyście licznego duchowieństwa z okolicy. Ks. biskup odprawił sumę w czasie której pięknie śpiewał jeden z księży.

Kiedy po nabożeństwie Arcypasterza odprowadzono procesjonalnie na plebanję, błogosławił tłumy wiernych, zalegających rynek i ulicę. Po nieszporach ks. biskup udzielał bierzmowania.

Dziś rano do bierzmowania przystąpi gremjalnie młodzież szkolna, poczem dostojny gość zwiedzać będzie szkoły, przedszkola, bractwa i związki. J. E. ks. biskup wyraził również chęć odwiedzenia rodziny robotniczej, rolniczej i urzędniczej, chcąc bezpośrednio zapoznać się z życiem tutejszej ludności.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| 8 Poniedziałek | Dziś Stanisława<br>Jutro Grzegorza<br>Wschód słońca 4 m. 10.<br>Zachód „ 19 m. 12. |

## Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Rajski ptak.
PALACE: Noc poślubna we troje.
EDEN: Tommy Boy.

BĘDZIN

ŚWIATOWID: Sierżant X.
NOWOŚCI: Drewniane Krzyże.

DĄBROWA

WANDA: Pod Twoją Obronę.
SEZAM: Jego ekscelencja subjekt.
ARS: Pod Twoją Obronę.

## Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w poniedziałek — teatr nieczynny.

We wtorek 9 b.m. po cenach najniższych od 40 gr. do 1.90 zł. łącznie z dopłatami — ostatnia nowość naszego repertuaru, pełna humoru i dowcipu komedja muzyczna w 4 aktach „ON I JEGO SIOSTRA“. Udział bierze cały zespół. Początek o godz. 8.30 wiecz.

W środę 10 b.m. — WŁADYSŁAW WALTER oraz Jadwiga Bukojemska, Jerzy Klimaszewski, B. Relska, W. Ostrowski i W. Miszczak wystąpią w wieczorze pieśni i humoru i tańca. Początek o godz. 8.30 wiecz. Ceny miejsc od 1 do 4.50 zł. łącznie z dopłatami. Bilety już nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

## Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Poniedziałek 8 b.m. — „Izabella“.
Wtorek 9 b.m. „Przekupka Warszawska“.
Środa dnia 10 b.m. „Fraulein Doctor“ premjera.
Czwartek dnia 11 b.m. „Fraulein Doctor“

× DZIEKANEM DĄBROWSKIM został mianowany dotychczasowy wicedziekan, ks. proboszcz Leon Olczakowski z Gołonoga.

× ŚWIĘTO STRAŻAKÓW ODŁOŻONE. Obchód święta patrona straży pożarnych św. Florjana w Olkuszu, zostało odłożone do następnej niedzieli.

## Uposażenia wojskowych rez.

### W CZASIE ĆWICZEŃ.

W dniu 4 bm. ogłoszona została i weszła w życie ustawa o uposażeniu wojskowych rezerwy, powołanych do ćwiczeń lub do służby wojskowej. Za każdy dzień służby otrzymują oficerowie dzienną płacę, wynoszącą jedną trzydziestą część uposażenia samotnego oficera zawodowego danego stopnia według pierwszego szczebla uposażenia danej grupy.

Na czas ćwiczeń lub pełnienia służby otrzymują oficerowie rezerwy wyekwipowanie w naturze, które pozostaje własnością skarbu państwa. Minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu może określić, jakie przedmioty umundurowania i na jakich warunkach mogą być oddawane oficerom rezerwy na własność. W razie pełnienia służby poza miejscem swego zamieszkania, otrzymują oficerowie rezerwy zakwaterowanie w naturze lub ekwiwalent pieniężny. Oficerowie rezerwy, którzy poprzednio otrzymali jednorazową kwotę na wyekwipowanie, otrzymać mogą ponowny ekwipunek po odbyciu 24 tygodni ćwiczeń wojskowych.

Szeregowi rezerwy powołani do ćwiczeń lub do służby wojskowej, otrzymują dzienny żołd według posiadanego stopnia, wyekwipowanie w naturze, pozostające własnością skarbu państwa, wyżywienie i kwaterę narówni z szeregowymi zawodowymi.



× ZŁOTY MEDAL KU CZCI Ś. P. ŻWIRKI I Ś. P. WIGURY. Z inicjatywy zarządu głównego Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej wybity zostaje złoty medal ku uczczeniu zasług ś. p. por. Franciszka Żwirki i ś. p. inż. Stanisława Wigury. Medal przedstawia z jednej strony podobizny obu poległych lotników, z drugiej zaś samolot R. W. D. 6. Narazie wybite zostaną dwa takie medale, które wręczone będą w najbliższym czasie rodzinom po tragicznie zmarłych lotnikach.

× PRZED TYGODNIEM L. O. P. P. W DĄBROWIE. We wtorek, dn. 9 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w sali Rady miejskiej w Dąbrowie odbędzie się posiedzenie sekcji propagandowej Tygodnia L. O. P. P. Wszyscy członkowie sekcji proszeni są w konieczne i punktualne przybycie.

# Wielka pielgrzymka

## DO MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ.

Liga Katolicka w Katowicach urządza w czerwcu h.r. pod protektoratem J. E. ks. biskupa Adamskiego pierwszą pielgrzymkę do Wilna, które potrwa 5 dni i zwiedzi w drodze powrotnej Warszawę i Wilanów.

Zapewnione są noclegi w hotelach, klasztorach i szkołach. Koszty podróży są nadzwyczaj niskie i umożliwiają wzięcie udziału w pielgrzymce szerokim rzeszom społeczeństwa katolickiego, i należy się spodziewać w niej gremjalnego udziału czcicieli Najśw. Marji Panny. Niżej podane koszty rozumieją się przy udziale conajmniej 300 osób. Grupa I: Przejazd koleją III kl. do Wilna i z powrotem, statkiem do Trynopolu i zwiedzanie Wilna 29 zł. Grupa II: Jak wyżej, lecz ze zwiedzeniem Warszawy i z wycieczką do Wilanowa 39 zł. Grupa III: Jak grupa II, lecz z noclegami w klasztorach, względnie w szkołach 46zł. Grupa IV: Jak grupa III, lecz z pożywieniem z kuchen żołnierskich, t. zw. życie świąteczne 3 razy dziennie (w Warszawie pożywienie w restauracji) 56 zł. Grupa V: Przejazd koleją II klasą do Wilna i z powrotem i statkiem do Trynopolu, zwiedzanie Wilna. Warszawy i wycieczka do Wilanowa, jednak bez noclegów i wyżywienia 54.50 zł. Uczestnicy w grupach III i IV niekoniecznie muszą wziąć udział w zwiedzaniu Warszawy i w wycieczce do Wilanowa. Koszty ulegną wtedy odpowiedniej zniżce. Uczestnicy w grupach I, II i V. którzy zamieszkają w hotelach, korzystają za okazaniem legitymacji pielgrzymkowej z 33% zniżki. Pielgrzymi z grupy III winni posiadać: prześcieradło i koc, jasiek, ręcznik, mydło, kubek do herbaty, szmatkę do odkurzania obuwia: z grupy II winni nad to mieć nóż, widelec, łyżkę, talerz. Na pokrycie kosztów druku legitymacyj pielgrzymkowych i t. p. winien każdy uczestnik jednocześnie ze zgłoszeniem wpłacić 50 gr. Zgłoszenia do 31 h.m. przyjmują i informacyj udzielają: Liga Katolicka, Katowice, ulica marsz. Piłsudskiego 58, tel. 13-30. Wpłaty należy uskuteczniać na konto Ligi Katolickiej w P. K. O. nr. 307.698. Przy zgłoszeniu należy wpłacić całą kwotę za daną grupę.

## Sprawa odciążenia

### POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Celem odciążenia oficerów i szeregowych policji państwowej od nadmiernego wzywania przez władze sądowe i prokuratorskie, minister sprawiedliwości wydał okólnik, w którym zaznaczył, że podstawowem zadaniem P. P. jest utrzymanie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, oraz dochodzenie i ściganie przestępstw w zakresie przewidzianym ustawami. Należyte spełnienie tych zadań wobec szczupłości etatów policyjnych wymaga współpracy władz sądowych i prokuratorskich z organami policji w sposób, pozostawiający tym organom jaknajwięcej czasu na spełnianie funkcyj w zakresie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, gdyż prawidłowe spełnianie tych właśnie funkcyj najskuteczniej przyczynia się do zapobiegania wzrostowi przestępczości.

W związku z tem minister sprawiedliwości polecił: 1) ograniczyć powoływanie policjantów w charakterze świadków do przypadków, w których zeznania ich mogą mieć wpływ istotny na treść wyroku i w których zeznawać mogą oni na podstawie własnych spostrzeżeń; 2) ograniczyć w miarę możności ilość świadków, powoływanych z pośród policjantów dla stwierdzenia jednej i tej samej okoliczności; 3) policjantów wzywanych w charakterze świadków przesłuchiwać w godzinach oznaczonych na wezwaniu z pierwszeństwem przed innemi świadkami, sprawy zaś, w których tacy świadkowie są wezwani i czekają na przesłuchanie — rozpatrywać poza kolejką, wreszcie świadków - policjantów bezzwłocznie po złożeniu wezwań zwalniać, o ile stan sprawy na to pozwala; 4) sprawy, z których trzeba przesłuchać tego samego policjanta wyznaczać na jeden termin; 5) przy sprowadzaniu przymusowem dla odbycia kary korzystać w najszerszej mierze z pomocy władz gminnych; 6) w czasie posiedzeń sądowych używać do utrzymania porządku przedewszystkiem woźnych sądowych i ograniczyć do minimum używanie w tym celu policjantów.

## Smierć górnika

### W „BIEDA - SZYBIE“.

W ub. sobotę podczas wydobywania węgla z t. zw. „bieda szybu“ na terenach Sosnowieckiego Towarzystwa pod Zagórzem miał miejsce śmiertelny wypadek.

Mianowicie znajdujący się na głębokości 13 metrów bezrobotny górnik, 56-letni Jan Jędryczko z Kazimierza został przysypany, ponosząc na miejscu śmierć.

Zwłoki nieszczęśliwego wydobyto i oddano rodzinie.

× USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA Weronika Czechowska, zamieszkała w Sosnowcu (Obchód 1) napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Po udzieleniu denatce pomocy lekarskiej na miejscu przewieziono ją na kurację do szpitala na Pekinie. Przyczyną zamachu samobójczego nieporozumienia małżeńskie.





W okresie rozgrywek sportowych: Start.



MIGNON G. EBERHART.

# Gdy minie zawieja...

**(Te Mystery of Hunting's End.)**
**Przekład autoryzowany z angielskiego**

52

Zwróciła ku niemu twarz i spotkali się oczami. Widzę go dotąd z całą wyrazistością. Jak już mówiłam, był to krępy blondyn o gładko przyczesanych włosach. W ciągu jednego dnia i dwóch nocy twarz jego straciła zdrową rumianość i stała się blada i mizerna (to samo było z nami wszystkimi). Koło zmęczonych oczu i ładnych ust rysowały się drobne linijki.

— Ma pan rację — rzekła chłodno Matil, odzyskując panowanie nad sobą. — Jeżeli kto zawinił, to napewno nie ja. Możliwe, ja jedna z was wszystkich mam prawo powiedzieć, że jestem niewinna.

— Panno Matil, co pani...! — zdumiał się Morse. nie wypadając jednak z serdecznego tonu. — Pani chyba żartuje.

Wzruszyła niecierpliwie ramionami.

— Może żartuję. Sama nie wiem, co mówię. — Powiedziała to tonem znużenia, po którem nastąpił dziwny, nagły wybuch gniewu: — Wszystko zważywszy, nie mam nic przeciwko temu, żeby pani umarła z głodu, pani Heleno! Proszę bardzo!

Odwróciła się i odeszła. Wtedy dopiero uświadomiłam sobie, że Łucja wali w ścianę laską już od dłuższej chwili. Idąc do jej pokoju, obejrzałam się na grupę, zebraną koło kominka. O'Leary wpatrywał się w mały czerwony ołówek; Helena, czerwona i podniecona, wyjmowała drżącemi palcami papierosa z papierośnicy; Klilian siedział w niedbałej pozie na taborecie koło fortepianu i głaskał Jerycha po uszach. Psisko warowało przy ziemi. Przez obłok błękitnawego dymu widać było jego baczne oczy. Paggi chciał pobiec za Matil i rozmyślił się. Morse patrzył wdal zamyślonym wzrokiem. Teresa, rozkładająca na stoliku karty do pasjansa, uśmiechała się złośliwie.

Dzień dłużył się tak samo, jak poprzedni z tą różnicą, że nastrój odrętwienia zaczął ustępować miejsca normalnemu trybowi życia. Bliskość trupa i świadomość, że morderca jest wśród nas, budziły taką samą, nawet większą grozę, ale pomimo to pierwsze wstrząsające wrażenie już przeszło: Tylko, że wyrwane z odrętwienia nerwy powodowały zniecierpliwienie, kłótliwość, i drażliwość. Nadto prymitywny strach przed śmiercią i umarłymi, drzemiący w sercu każdego człowieka; podrywał się w nas za każdym poświstem wichury, trzaskiem ognia lub innym niespodziewanym odgłosem. Raz, kiedy ktoś szurgnął krzesłem, wszyscy, nie wyłączając O'Leary'ego, podskoczyli na miejscach z pobladłemi twarzami, poczem jedni sięgnęli do papierosy, a drudzy udali niby to ożywienie. I ciągle wszyscy obserwowali śnieżycę.

Jeszcze było daleko do wieczora, gdy O'Leary zjawił się przed drzwiami Łucji i poprosił o pozwolenie wejścia.

— Niech pani nie wychodzi, panno Saro. Pacjentka może pani potrzebować — rzekł, widząc, że wstaję (z ociąganiem).

Usiadłam w nogach łóżka z robótką na kolanach.

— Niech pan siada, młody człowieku — rzekła Łucja. — Dobrze pan dziś wygląda. Więc pan jest detektywem? Dobrze? Kto zastrzelił Frawley'a?

— Nie wiem, pani — odparł spokojnie O'Leary. — Jak się pani dziś czuje?

— Średnio — odparła, wyliczając szybko swoje dolegliwości. Wysłuchał tej niemiłej litanji ze zwodniczą troskliwością i wyraził przypuszczenie, że może za mało zjadła na obiad. Na te słowa Łucja rzuciła mi dziwne spojrzenie, obciągnęła rękawy szarego swetra i umilkła.

Sądzę, że O'Leary nie wiedział, że trafił w sedno, bo ciągnął dalej, jakby nigdy nic.

— Wczoraj nie chciałem pani nachodzić, bo pani była za bardzo wytrącona z równowagi. Czy dziś mogłaby m pani dopomóc?

— O co idzie? — zapytała podejrzliwie, opuszczając krzaczaste brwi.

— Chciałbym, żeby mi pani odpowiedziała na kilka pytań.

— Jakich pytań?

— Naprzód chciałbym wiedzieć — sięgnął do kieszeni i cofnął pośpiesznie rękę bez ołówka — co to za kobieta ta niska blondynka? Czy to naprawdę baronowa von Turcum?

— Naprawdę — odpaliła szybko Łucja i zniżając głos do chrapliwego szeptu, dodała złośliwie: — Malowana dziewka z pod latarni, jeżeli pan ciekawy.

D. c. n.




SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

ADMINISTRACJA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OFIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI